

Powiedz gdzie się podział rap, ten co porwał moje serce
Dziś widzę tylko SWAG, wkurwia jak niechciany przester
W treści wartości brak, wytwórnice są jak treser
To sceny rak, łamie im kark - one shot winchester
Nawet nago mam więcej stylu niż ty w koszulce OBEY
To B do O do R skurwysynu fresh soul train!
Jebać emo rap, za ich samobójstwo polej
Nastolatki w nirwanie skończą jak pierdolony Cobain
Mam mieszane uczucia do większości nowych twarzy
To szczere wkurwienie i złość ze szczyptą odrazy
Jeszcze chwycicie się za ręce chłopaki bez skazy
A jak rzuci cię dziewczyna to wypłacz się u wydawcy
Rapy to przewodnik prawdy, a nie teatralne kółko
Udajesz, że jesteś twardy, na żywo widzę futro, (tej)
Wykorzystaj chwilę, mamy hip-hopowy boom
Wylew nowych ksywek, na ich płytach słyszę... - SZUM!

Lecą jak impotenci polscy kurwa trueschoolowcy
Ktoś im filmy wkręcił, że hip-hop tylko łączy
Każdy skurwiel jęczy, że rap był w 90tych
Lepiej se upierdol język i wciśnij majka w odbył, (tej)
Widzę podziemie, to zakompleksionych meta
Większość marzy o fejmie, hejty na pełen etat
Jak któregoś płyta przejdzie i leży samotnie w sklepach
Choć nie zarobił grosza pierdolą, że się sprzedał
Sram na was, nie wiecie czym jest underground
Nadal działam niezależnie kładąc lachę na majorsach
Dziesiąty album, fani mają wersy w serach
Ty kurwa nie masz fanów bo brakuje serca w wersach
To polski rap, nie ma gwiazd, nie istnieje mainstream
Mały hajs, media - szajs i wywiady z Yetim
Rapowe portale to często kurwa marionetki
Słyszysz SZUM to nie fale główny nurt - ścieki

Złote płyty na faktury obrazują polski rynek
Kilka z 15-stu tysięcy zalega na magazynie
Ruchają Cię odbiorco, wielu robi to perfidnie
Ja nazywam to wyjebą, a nie tanim marketingiem, (tej)
Dla mnie dopingiem nie są lewe wyróżnienia
A tym zakompleksionym rośnie tak samoocena
Wiem, jedno co się liczy wierni fani na koncertach
Ode mnie mają szczerość, BeOeR reprezentant
Dobrze, że rap widać w mediach - słyszę te opinie
Próbują mieć nas w rękach biznesowe świny
Tam na szczerość nie ma miejsca, a prawdę się wytnie
Jeśli myślisz, że to rozwój to myślenie masz naiwne
Jaki kurwa (?) jebać członków monopolu
Biuro Ochrony Rapu proszę cię ziomeczku zrozum
Fanatyk jak Dżihad z rapem aż do grobu
Jemu poświęciłem życie choć mam na nie 100 sposobów